

Kłopoty z Trockim

Moskwa żąda wydalenia go z Norwegii

MOSKWA, 29. 8. (PAT). Agencja Tass komunikuje: Z polecenia rządu sowieckiego, poseł ZSRR w Norwegii Jakubowicz złożył norweskiemu ministrowi spraw zagranicznych następujące oświadczenie:

1-go grudnia 1934 roku w Leningradzie został zabity członek komitetu centralnego partii komunistycznej, członek prezydium centralnego komitetu wykonawczego ZSRR. — Krowa. Dochodzenie sądowe ustaliło, że zabójstwo zostało dokonane przez członków organizacji terrorystycznej, mającej na celu dokonanie zamachu na członków rządu sowieckiego i na inne kierownice osobowości. W końcu 1934 roku zeznali przed trybunałem zabójcy Krowa oraz jego wspólnicy.

Dodatkowe dochodzenie oraz proces, który odbył się pomiędzy 19 a 23 sierpnia 1936 roku w Moskwie, ustaliły, że powyższa organizacja terrorystyczna została utworzona z inicjatywy Trockiego, przebijającego obecnie w Norwegii, który udzielał szczegółowych instrukcji swym współpracownikom z ZSRR. W sprawie zabójstwa wodza ZSRR Stalina, komisarza obrony Woroszyłowa, komisarza komunikacji Kakanowicza, komisarza ciężkiego przemysłu Ordżonikidze oraz innych członków rządu i kierowniczych osobowości. W tym celu Trocki wysłał z granicy do ZSRR specjalnych agentów. Wszystkie powyższe fakty zostały podczas publicznego procesu w sierpniu 1936 roku potwierdzone przez wszystkich współwinników i agentów Trockiego, którzy stanęli przed trybunałem. W ten sposób można uważać za ustalone, że Trocki, przebijający obecnie w Norwegii, jest organizatorem i kierownikiem aktów terrorystycznych, mających na celu zabójstwo członków rządu sowieckiego i wodzów sowieckiego narodu.

Zawiadamiając rząd norweski o powyższych faktach rząd sowiecki wyraża przypuszczenie, że dalsze udzielenie prawa pobytu Trockiemu, organizatorowi aktów terrorystycznych, może zaszkodzić przyjaznym stosunkom istniejącym pomiędzy ZSRR i Norwegią, i byłoby sprzeczne z nowoczesnym pojmowaniem stosunków międzynarodowych. Można przypomnieć w tym miejscu, że po zabójstwie króla Jugosławii, Aleksandra i francuskiego ministra spraw zagranicznych Barthou, stanowisko rządów wobec przygotowania na ich terytorium aktów terrorystycznych przeciwko członkom innych rządów było badane przez radę Ligi Narodów w dn 10 grudnia 1934 roku, kiedy to stwierdzono obowiązek członków Ligi Narodów w sensie udzielania wzajemnej pomocy w walce z terytorium. Było nawet uznane za pożądane zawarcie w tym celu konwencji międzynarodowej.

Rząd sowiecki wyraża nadzieję, iż rząd norweski nie ośmiesza wydać odpowiednich zarządzeń celem pobawienia Trockiego dalszego korzystania z prawa azylu na terytorium norweskim.

„NORWESKA SYBERJA” DLA TROCKIEGO

OSŁO, 29. 8. (PAT). „Dagbladet” donosi, że na posiedzeniu rady ministrów, na którym miała zapadć decyzja o losach Trockiego, premier Nygaardsdvoid oświadczył: Skoro Trocki nie chce podpisać żadanego zobowiązania, musimy znaleźć dlań „norweską Syberję”.

Trocki — pisze gazeta — nie podpisał zobowiązania i chwilowo jest internowany w willi pod Hoennefoss pod osłoną dużego oddziału policji. Nikogo nie dopuszcza się doń. Na dzwonek telefonu odpowiadać nie wolno, a cała poczta jest cenzurowana. Władze nie pozwoliły dotąd decyzji, gdzie ułożyć Trockiego. Decyzja zapadnie w poniedziałek. „Dagbladet” twierdzi, że rząd norweski gotów jest przedsięwziąć najostrejsze zarządzenia, aby położyć kres intrygom politycznym Trockiego, a jednocześnie zapobiec możliwości zamachu na niego. Jeden z projektów przewiduje ułożenie go w cdmku, znajdującym się wewnątrz obozu wojskowego. Sekretarze Trockiego Wolff i Van Heinort

odmówili dobrowolnego opuszczenia Norwegii, wobec tego aresztowano ich i zamierzają być oddawieni kolejną pod eskortą policji do erywicy.

BERLIN, 29. 8. Minister sprawiedliwości Norwegii oświadczył, iż Trockij przez odmowę zaprzeczenia akcji politycznej sam wydał na siebie wyrok. Internowanie stało się jedyną możliwą konsekwencją.

Władze amerykańskie na zapy-

tanie przyjaciół Trockiego, czy na wypadek wydalenia go z Norwegii mógłby zamieszkać w Stanach, udzielił odpowiedzi odmownej.

OSŁO, 30. 8. Wystąpienie sowieckie w sprawie azylu Trockiego w Norwegii zostanie zbadane przez radę ministrów. Data zebrań rady ministrów nie została jeszcze wyznaczona. Członkowie rządu norweskiego odmawiają narazie wszelkich oświadczeń w tej sprawie.

Główne uderzenie powstańców skierowane jest na stolicę Hiszpanii

PARYŻ, 29. 8. Z Hendaye donoszą: Przegląd wydarzeń ubiegłego tygodnia pozwala stwierdzić wzrost siły oporu wojsk rządowych. Okazało się to szczególnie na odcinku San Sebastian — Irun gdzie powstańcy po 3-dniowych krwawych walkach nie osiągnęli celu. Zbyt późno przez dowództwo wojsk powstańczych powzięta decyzja ataku na odcinek San Sebastian — Irun pozwoliła wojskom rządowym na zaopatrzenie się w sprzęt wojenny, a przede wszystkim na silne umocnienie frontu. Między San Sebastian a Irun skoncentrowano doborową grupę, złożoną z 4.000 górników z Asturji. Oddziały te tworzą najwartościowszy element wojsk rządowych, które mają świadomość nieuchronnej śmierci na wypadek zwycięstwa powstańców, postanowiły bronić się do ostatniego żołnierza. O dobrowolnym podaniu się oddziałów rządowych nie może być mowy.

RABAT, 29. 8. Radiostacja w Sewilli ogłosiła następujący komunikat:

Kolumna „Stalowa”, która wyruszyła z Madrytu, została rozbita w okolicach Toledo przez wojska powstańcze. Lotnicy powstańcy bombardowali lotnisko Getafe, Cuatro Vientos, i koszarę milicji. Pod Oviejo odparli powstańcy atak wojsk rządowych. Wojska narodowe zajęły Pasadas.

MADRYT, 30. 8. (PAT). Dziś w nocy dokonały przelotu nad Madrytem samoloty powstańcze. Obrzuciły one niektóre dzielnice miasta bombami, przyczem wiele osób odniosło rany. W poscig za samolotami powstańczymi wyruszyła eskadra myśliwska.

MADRYT, 30. 8. Korespondent dziennika „El Socialista” donosi, że w okolicy Torres Cabgera stracony został trzy motorowy samolot powstańczy. Aparat znajduje się w tak dobrym stanie, że po przeprowadzeniu naprawy będzie mógł być używany przez wojska rządowe.

Uciekinier z więzienia zabił policjanta

POZNĄ, 29. 8. Odsiadujący w więzieniu w Białej Podlaskiej, 2-letnią karę więzienia, Bolesław Sameszuk, lat 24, stolarz (zam. w Białej Podlaskiej) wydostał się za pomocą przepiłowania krat w celu na wolność i uciekł, jak na to wskazywały ślady, w kierunku Międzyrzecza.

Policja w Międzyrzeczu powiadomiona o ucieczce więźnia, rozpoczęła baczna obserwację nad przybyzszymi. Wczoraj posterunkowy z Międzyrzecza, Jan Krupa zatrzymał jakiegoś osobnika, który wydał mu się podejrzanym i zażądał okazania dowodów osobistych. Zatrzymany sięgnął do kieszeni i nagle błyskawicznym ruchem dobywszy rewolweru, cel-

LONDYN, 30. 8. Reuter donosi z Madrytu: W ciągu ostatnich 48 godzin samoloty powstańcze 4 razy atakowały Madryt. Celem

Walczących Hiszpanów ma godzić międzynarodowy komitet rozjemczy

LONDYN, 29. 8. Reuter donosi z Hendaye: Dziś popołudniu przybyli do Saint Jean Demuz 4-ej przedstawiciele rządu hiszpańskiego, oraz 4-ej przedstawiciele powstańców, dla zapoznania się z wnioskami dyplomatów, zmierzającymi do położenia kresu okrucieństwu. Następna narada w tej sprawie odbędzie się na początku przyszłego tygodnia.

W naradzie brali udział wybitni prawnicy międzynarodowi Francuzi i Anglicy. Ambasadorowie Francji i Wielkiej Brytanii nie brali udziału w tej konferencji. Ale byli poinformowani o jej przebiegu. Rokowania prowadzili przedstawiciele Argentyny, Urugwaju, Włoch i Niemiec.

Wniosek przedłożony przez dy-

plomatów zmierza do powołania komitetu międzynarodowego, który miałby zbadać sposoby rozjemstwa pomiędzy walczącymi stronami. Rzeczą zasadniczą jest, kto będzie powołany na przewodniczącego tego komitetu.

LONDYN, 30. 8. Reuter donosi z Hendaye: Trzy narady ambasadorów głównych mocarstw, które urzędują obecnie na granicy, nie doprowadziły do opracowania planu działania. Nieprawdą jest, jakoby na naradach tych byli delegaci powstańców i rządu hiszpańskiego. W naradach brali udział ambasadorowie Stanów Zjednoczonych, Argentyny i Francji, zamieszkali w St. Jean de Luz i ambasador Wielkiej Brytanii, który bawi w Hendaye.

Nowy rząd w Rumunii bez ministra Titulescu

BUKARESZT, 29. 8. (PAT). Król Karol przyjął dziś premiera Tatarescu, który w imieniu całego gabinetu złożył na ręce króla dymisję. Król Karol dymisję przyjął, powierzając jednocześnie p. Tatarescu misję tworzenia nowego gabinetu.

Skład nowego rządu został już ustalony. Najważniejszą zmianą jest ustąpienie z rządu dotychczasowego ministra spraw zagranicznych Titulescu oraz podsekretarza stanu w temże ministerstwie Badulescu. Ministrem spraw zagranicznych mianowany został dotychczasowy minister skarbu Wiktor Antonescu, przyczem dotychczasowy podsekretarz stanu w tym

ministerstwie Wiktor Badulescu objął analogiczne stanowisko w resorcie spraw zagranicznych.

Z innych zmian personalnych w łonie gabinetu wymienić należy ustąpienie dotychczasowego ministra spraw wewnętrznych Inculetza, który objął stanowisko wicepremier, a tekę jego objął dotychczasowy wiceminister spraw wewnętrznych p. Luca.

OSWIADCZENIE TITULESCU

PARYŻ, 30. 8. Havas donosi z Nicei: B. minister Titulescu, przebijający obecnie na Rivierze, oświadczył co następuje: O sformowaniu nowego gabinetu, złożonego ze wszystkich dawnych ministrów z wyjątkiem mnie dowiedziałem się dopiero po jego utworzeniu. Nowy rząd nie potrzebuje moich usług. Jest to jego prawo. Wołałbym wszakże, aby zawiadomiono mnie uprzednio o tego rodzaju zamiarach, ponieważ nie zamierzam komukolwiek sprawiać kłopotu moją osobą. Zastrzegam sobie całą swobodę sądu oraz przyszłej działalności politycznej.

Tajemniczy emisariusz Kominternu przewieziony na Św. Krzyż

Do więzienia dla skazańców długoterminowych na Św. Krzyżu

Koniec strachu w Palestynie?

JEROZOLIMA, 30. 8. Przywódcy arabscy zapewniają, że rokowania w sprawie uregulowania kwestji żydowskiej w Palestynie są tak daleko zaawansowane, iż strajk zostanie niebawem odwołany.

JEROZOLIMA, 30. 8. Naczelny komitet arabski opublikował komunikat, stwierdzający, że pośrednictwem ministra spraw zagranicznych królestwa Jemenu Nuri - Paszy zostało jednogłośnie przyjęte. Komitet zwoła w dniach najbliższych konferencję wszystkich okręgowych komitetów arabskich celem zatwierdzenia tej decyzji. Do czasu zawarcia odpowiedniego układu strajk powszechny zostanie utrzymany.

Opinia czechosłowacka wypowiada się za nawiązaniem stosunków z Polską

Głosy przeciwko sojuszowi z Rosją

PRAGA, 30. 8. Opozycyjne „Narodni listy” zamieściły artykuł wstępny: „Francja — Polska — Czechosłowacja”. Autor artykułu, Vlad. Sis, który objął w redakcji tego pisma referat spraw polskich, niejednokrotnie dał już wyraz swym sympatjom w stosunku do Polski. Jego nastawienie polonofilskie znane jest ogólnie.

Polacy przywykli do prowadzenia polityki własnej — czytamy w tym artykule — polityki własnych interesów. Kiedy widzieli korzyść w uregulowaniu na Wschodzie swych stosunków z państwem, które uważała za niebezpieczne dla Polski — z Rosją sowiecką, zawarli z nią pakt o nieagresji. Kiedy potrzebowali spokoju na zachodzie, by móc bez przeszkód poświęcić się rozbudowie armii i mocarstwowej pozycji państwa nie zawahali się zawrzeć przyjacielskiej umowy z drugim swym wielkim sąsiadem Niemcami. Nie przeszkadzało im to, że o wiele wcześniej zawarli sojusz obronny z Francją. Berlin, na skutek izolacji, w jakiej znalazła się Rzesza po przysięgu Hitlera, potrzebnie Polski.

I właśnie dlatego, że od samego początku porafrli prowadzić politykę własną, nie dali się Polacy ukołysać biurokratycznymi i pacyfistycznymi snami o wiecznym pokoju i nieurazności traktatów pokojowych, ani też naiwną wiarą we wszechmocność Ligi Narodów i kolektywne bezpieczeństwo, ale zawsze przywiązywali główną wagę do własnej siły obronnej, do własnej armii.

Pakt 4-ch odsunął Polskę od Francji i zbliżył do Rosji. W tym czasie, kiedy wzbudził nieufność w stosunku do Małej Ententy, która opuściła Warszawę w jej zaciętej walce przeciwko temu planowi. Przepadł między Polską i Francją pogłębły jeszcze dalsze błędy polityki francuskiej, na które my spojrzeliśmy bierne, a nawet przez własne błędy, o ile chodzi o Polskę, polityce tej przysługiwaliśmy się.

Polska jest dzisiaj w wielkim państwie, którego pozycja mocarstwowa umacnia się z każdym rokiem. Polska jest dzisiaj państwem, które jedynie jest w stanie zapobiec wojnie między Niemcami i Rosją sowiecką. Polska jest dzisiaj państwem, które przez swoją moc jedynie może udaremnić zaatakowanie Francji lub Czechosłowacji przez Trzecią Rzeszę. Europa, a zwłaszcza Francja i my potrzebujemy Polski. Polski silnej i solidnej.

Istotnie pierwszorzędną rolę gra więc dziś Polska, jako obrona pokoju Europy. Na tem polega jej bezsporne znaczenie mocarstwowe.

Autor, analizowawszy błąd polityki czechosłowackiej w stosunku do Polski stwierdza, że „nie zamierzamy w ślepej ufności budować opory naszego bezpieczeństwa na Czerwonej armii. Wapimy bardzo mocno, by np. dzisiejsza Francja „Frontu Ludowego” życzyła sobie, by na jej ziemi stanęły czerwone oddziały, chociażby nawet w roli obrońców i zbawców, tem mniej możemy sobie życzyć tego my, by przy-

szła tu czerwona armia i przez samą swoją obecność rozpętała żywioły anarcho-państwowe na tle Republiki. Przyjaźń Małej Ententy, oczywiście naprawdę jednolitej nie tylko w oświadczeniach tradycyjnych konferencji mało-ententowych, ale i w praktycznej polityce, przyjaźń z Francją, a szczególnie przyjaźń z Polską, pozostanie dla nas jedyną wiarą i nadzieją, że nie spełnią się dążenia naszych wewnętrznych i zewnętrznych nieprzyjaciół”.

BRATISLAWA, 30. 8. „Nastup”, organ młodzieży autonomistycznej, stwierdza, że sojusz z Rosją Sowiecką przedstawia dla Czechosłowacji groźne niebezpieczeństwo, gdyż ułatwia on komunistom jego wywrotową akcję, zmierzającą do zniszczenia państwa czechosłowackiego. Dlatego też sojusz z Rosją Sowiecką należy zastąpić sojuszem z Polską, który zapewni Czechosłowacji bezpieczeństwo i całość jej granic.

Jest zupełnie na miejscu, aby pierwszy krok do pojednania się uczyniła Czechosłowacja, gdyż tylko błędne polityce rządu czechosłowackiego należy przyznać obecne napięcie, jakie istnieje pomiędzy Polską a Czechosłowacją.

BRATISLAWA, 30. 8. „Slovak” cytując artykuł „Narodnich Listów” stwierdza, że ten znamienny głos pisma czeskiego świadczy o głębokiej zmianie poglądów społeczeństwa czeskiego na kwestję stosunku do Polski. „Slovak” uważa ten fakt za wielką satysfakcję dla siebie, gdyż jeszcze do niedawna był narażony na liczne napaści z różnych stron w związku z jego polonofilskiem nastawieniem i podkreślaniem z jego strony konieczności zbliżenia się do Polski. Dziś, gdy polityczny horyzont Europy zaciemnia się coraz bardziej, wszyscy ludzie dobrej woli w państwie podkreślają zgodnie, że Czechosłowacja musi znaleźć drogę do porozumienia się z Polską i do jaknajściślejszej z nią współpracy, gdyż leży to w interesie obydwu bratnich państw słowiańskich.

Od jutra obowiązule Nowa pisownia

Od dnia jutrzejszego, wtorku 1 września, staje się obowiązującą nowa pisownia języka polskiego, ustalona przez Komitet Ortograficzny Polskiej Akademii Umiejętności. Z uwagi na wielkie zapotrzebowanie broszur, zawierających reguły nowej pisowni, ukaza-

ło się już aż 6 wydawnictw tego rodzaju w nakładzie kilkuset tysięcy egzemplarzy. Jak wiadomo reguły nowej pisowni obowiązować będą od b. tygodnia zarówno w szkolnictwie, jak i w urzędach i instytucjach o charakterze publicznym.

Na olimpiadzie szachowej Polska walczy o drugie miejsce

MONACHJUM, 30. 8. W sobotę przedpołudniem drużyna polska grała ze słabą stosunkowo drużyną Islandji. Dotychczasowy wynik wynosi 5:1 na korzyść Polski. Wygrali: Najdorf z Asgerissonem Regedziński z Thordvaldssenem, Freidmann Henryk z Gudmurdssenem, Kremer z Arnlayssonem i Wojciechowski z A. Gudmurdssenem, natomiast Kaczmarczyk przegrał z Moellerem. Partje Paulin Frydmann—

Gilfer i Pogorteliy — Johnson zostali przerwane, przyczem polscy gracze stoją lepiej. Ze względu na znaczną ilość niedokończonych partii ostatnia punktacja nie daje właściwego obrazu stosunku sił. Najlepiej jednak stoją Węgry i przypuszczalnie należy, że zajmą oni pierwsze miejsce. O drugie miejsce walka rozegra się prawdopodobnie między drużynami: polską, jugosłowiańską i niemiecką.

Jeden nieuk — drugi rozpustnik

Ciekawy spór dwóch zacetrzewionych rabinów

LWÓW, 30. 8. (Tel. wł.). Miasteczko Brody, zamieszkałe w osiemdziesięciu procentach przez ludność żydowską, jest terenem gorszących zajęć pomiędzy dwoma tamtejszymi rabinami, którzy toczą między sobą walkę o stołek rabinacki.

To sporu jest następujące: Przed kilku laty, po śmierci dawnego rabina, funkcje zwierzchnika duchownego żydowskiego na pięć okolicznych rabinatów objął czasowo niejaki Poppers, jednak nie ujawnił żadnej działalności, poprzestając na pobieraniu z urzędu powiatowego pensji rabinackiej. Niezadowoleni z takiego stanu rzeczy żydzi zwrócili się do nadrabina lwowskiego, prosząc o zmianę rabina, co też nastąpiło przed 6 miesiącami. Nowym rabinem został Mojżesz Stockberg i uzyskał zatwierdzenie przez wła-

dze państwowe. Oburzony Poppers rozpoczął kontrakcję. W całym mieście pojawiły się ulotki zniesławiające Stockberga i zarzucające mu czyny niemoralne, naco Stockberg odpowiedział równie ulotką, demaskującą Poppersa jako nieuka.

Epilog gorszącej walki dwu zacetrzewionych rabinów rozegra się w sądzie rabinackim we Lwowie.

Szybka iazda przyczyną śmierci

Na zakrecie asosy pomiędzy Łyżkowicami i Skierniewicami pod wazą Pszczonów, wyrócił się do rowu wskutek dużej szybkości, motocykl wojskowy wraz z jadącym. Lekarz stwierdził śmierć strzelca 10 pułku z Łowicza, Mateusza Stamirowskiego oraz liczne obrażenia, na szczęście nie ciężkie u por. Krzyżanowskiego również z tego pułku.

4 komunści ślascy chcieli walczyć w Hiszpanii

KATOWICE, 30. 8. (tel. wł.). W gminie Brzeziny Śląskie pow. Świętochłowice aresztowała straż graniczna 4-ch osobników, którzy usiłowali przekroczyć nielegalnie granicę polsko-niemiecką, aby następnie przez Niemcy i Francję dostać się do Hiszpanii i walczyć w szeregach komunistycznego rządu przeciw powstańcom. Przytrzymani zostali mieszk-

kańcy Będzina oraz Radomska: Macher Beigel, Berek Seidnur, Dawid Ginter i Abraham Kornfeld. Przy aresztowanych znaleziono pewną ilość walut francuskich i niemieckich.

Aresztowanych oddawiono do sądu karnego w Chorzowie, a waluty skonfiskowano. W ten sposób komuniści hiszpańscy stracili 4-ch kombatantów.